

*Sygnatura akt III K 464/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 14 września 2017 r*

*Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, III Wydział Karny, w składzie:*

*Przewodniczący: SSR. Fryderyk Kwiatek*

*Protokolant: Anna Mendelska*

*przy udziale Michała Długosza Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu*

po rozpoznaniu w dniach 14.10.2016 r, 30.11.2016 r, 08.03.2017r, 19.04.2017 r, 14.09.2017r,

*sprawy przeciwko D. W.*

*synowi I., I. z domu W.*

*urodzonemu (...) w W.*

oskarżonemu o to, że:

w dniu 1 października 2015 roku w B. województwo (...) dokonał przywłaszczenia rzeczy znalezionej w postaci pojazdu typu quad marki G. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 20.000 złotych na szkodę P. A. i A. A.,

***tj. o czyn z art. 284 § 3 kk***

I. oskarżonego D. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 284 § 3 kk i za to na podstawie art. 284 § 3 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30(trzydziestu) godzin miesięcznie,

II. na podstawie art. 63 § 1 kk okres zatrzymania oskarżonego od 01.10.2015 r godz.09.30 do 02.10.2015 r godz.10.00 zalicza na poczet kary ograniczenia wolności orzeczonej w pkt I wyroku, przyjmując że 1( jeden) dzień zatrzymania odpowiada 2(dwóm) dniom kary ograniczenia wolności,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki powstałe od chwili wszczęcia postępowania w kwocie 40(czterdziestu) złotych oraz zobowiązuje go do uiszczenia 120(stu dwudziestu) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt III K 464/16

## UZASADNIENIE

***Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pokrzywdzona A. A. jest współwłaścicielem pojazdu mechanicznego typu quad marki G., (...), nr rejestracyjny (...), nr VIN (...). Współwłaścicielem rzeczonoego pojazdu jest także jej syn P. A.. Pokrzywdzona nabyła pojazd od kontrahentów z F. za cenę 2500 Euro. Quad został wyprodukowany w 2011 roku. Pojazd był rzadko używany, głównie do prac porządkowych, dlatego jego stan był na tyle dobry, że w 2015 roku przedstawiał wartość 20 000 zł. W dniu 28 września 2017 roku partner pokrzywdzonej M. B. nie wprowadził pojazdu do garażu i pozostawił go na podwórzu posesji w J.. Kluczyki zabrał ze sobą. W baku pojazdu było około 5 l paliwa. Do uruchomienia pojazdu potrzebne były kluczyki. Podwórze posesji było ogrodzone. Część podwórza, na której konkubent pokrzywdzonej pozostawił pojazd,

było niewidoczne z drogi dojazdowej. W dniu 29 września 2017 roku około godziny 5:30 sąsiadka pokrzywdzonej, J. S. zobaczyła przez okno, że dwaj nieznani jej mężczyźni zaczepiali quada do nieustalonego samochodu i gdzieś odjechali. Przekonana, że to M. B. manipulował przy swoim pojeździe nie niepokoila sąsiadów. Około godziny 7:00 M. B. wyszedł na podwórze i zobaczył, że nie ma quada. Brama wjazdowa na posesję była otwarta. Jeszcze tego samego dnia pokrzywdzona zgłosiła Policji kradzież pojazdu.

**Dowód:** zeznania świadka A. A. k. 1-2, 292

- zeznania świadka M. B. k. 150 odwr., 293
- kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 5-6
- kserokopia fotografii quada k. 7

W dniu 1 października 2015 roku funkcjonariusze Policji, J. M. i P. M., ustalili, że oskarżony D. W. jest sprawcą kradzieży quada należącego do pokrzywdzonej. Kiedy przejeżdżali przez B., ujrzeli kilku mężczyzn zajętych przepychaniem quada na terenie jednej z posesji przy ul. (...). Pojazd był już za bramą wjazdową na posesję. Policjanci ustalili, że za kierownicą pojazdu siedział oskarżony, a jednym z przepychających quada był P. W.. Dziesięć minut wcześniej oskarżony poprosił P. W. i jego siostrzeńca o pomoc przy przepychaniu quada z terenu pobliskich ogródków działkowych. Posesja, na której Policjanci chwilę później ujawnili pojazd, należała do rodziców oskarżonego. Przed bramą wjazdową w pogrzelisku, wśród resztek ogniska, Policjanci znaleźli fragment tablicy rejestracyjnej z widocznym oznaczeniem (...) i znakiem legalizacyjnym, które pochodziły z przedmiotowego pojazdu. Odpowiadając na pytanie o pochodzenie pojazdu oskarżony podał, że znalazł go na terenie ogródków działkowych, co potwierdzili pozostali mężczyźni, a po chwili przyznał, że ukraść quada. Policjanci wezwali rodziców oskarżonego, mając podejrzenie co do przestępnego pochodzenia innych przedmiotów ujawnionych w pomieszczeniach gospodarczych na podwórzu posesji. Matka oskarżonego instruowała syna, by nic nie mówił Policjantom i uspokajała go twierdząc, że adwokat już jedzie. Nie mając wątpliwości co do bezprawnego posiadania quada Policjanci zatrzymali oskarżonego i dwóch mężczyzn przepychających pojazd. Niewiele później pokrzywdzona odebrała zatrzymanego pojazd.

**Dowód:** - zeznania świadka J. M. k. 140-141, 293

- zeznania świadka P. M. k. 166-167, 293
- zeznania świadka P. W. k. 41-42, 294

Oskarżony ma 21 lat. Ukończył szkołę podstawową i nie wyuczył się żadnego zawodu. Utrzymuje się z pracy dorywczej, która przynosi mu dochód w wysokości 500 zł miesięcznie. Nikogo nie utrzymuje. Wyrokiem z 12 lutego 2014 roku wydanym w sprawie o sygn akt III K774/13 Sąd Rejonowy w Wałbrzychu skazał oskarżonego za czyny z art. 288 § 1 k.k w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Oskarżony nie posiada żadnego majątku. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości co do jego poczytalności.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Przesłuchany trzykrotnie, za każdym razem odmawiał składania wyjaśnień.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego D. W. k. 51-52, 134-135, 239-241

- informacja o karalności k. 206-207.

### **Sąd zważył nadto co następuje**

Mając na uwadze wyniki swobodnej oceny dowodów Sąd przyjął sprawstwo i winę oskarżonego D. W.. Oskarżony odmówił składania wyjaśnień i nie wziął bezpośredniego udziału w postępowaniu, dlatego Sąd miał na uwadze że wersja forsowana przez oskarżyciela nie konkurować z żadnym innym wariantem zdarzenia. Linia obrony ograniczyła

się do kwestionowania rozumowania Prokuratora i jako taka miała podstawę (skądinąd słusznie) w przekonaniu, że oskarżony nie musiał dowodzić swojej niewinności. Miało to tę konsekwencję, że Sąd oceniał tylko te dowody, które przemawiały na niekorzyść oskarżonego, bądź były obojętne dla oceny jego sprawstwa czy winy. Pokrzywdzona A. A. i jej konkubent M. B. opisali okoliczności, w jakich pozostawili quada. Świadkowie zgodnie podali, że pojazd stał na ogrodzonym podwórzu, z dala od drogi, z czego należało wnosić, że nie mieli zamiaru porzucenia pojazdu i w żaden sposób nie manifestowali woli wyzbycia się jego własności. Współwłaścicielka pojazdu i jej partner nie mieli wiedzy o sprawcy kradzieży ani pomysłodawcy przepychania quada na inną posesję i siłą rzeczy nie wspomnieli o udziale oskarżonego. P. W. przyznał, że jest znajomym oskarżonego, ale nie taił, że na prośbę oskarżonego pomagał mu w przepchnięciu pojazdu na jego podwórze. Podobnie funkcjonariusze Policji, J. M. i P. M., nie mieli powodu, by wikłać oskarżonego w przywłaszczenie pojazdu pokrzywdzonej i wbrew ustaleniom poczynionym na miejscu interwencji złożyć obciążające zeznania. Tymczasem to wymienieni świadkowie wskazali, zresztą zgodnie z relacją P. W., że zastali oskarżonego w pobliżu jego posesji, za kierownicą quada przepychanego przez dwóch innych mężczyzn na jego podwórze. Wyniki oględzin miejsca, w którym znaleźli quada, w szczególności ujawnienie nadpalonej tablicy rejestracyjnej pochodzącej z przedmiotowego pojazdu, nie pozostawiały wątpliwości co do intencji, które przyświecały oskarżonemu, w szczególności woli pozbawienia quada cech pozwalających na jego identyfikację jako przedmiotu mającego innego właściciela. Samo przepychanie pojazdu w stronę podwórza oskarżonego (pokrzywdzona zeznała, że quada nie można było uruchomić bez kluczyków) świadczyło o tym, że oskarżony wszedł bezprawnie w posiadanie pojazdu. Gdyby bowiem miał jakikolwiek tytuł prawny do władania quadem, miałby z pewnością kluczyki i nie musiałby się zdawać na pomoc znajomych przy przemieszczaniu pojazdu. Policjanci wspomnieli, że oskarżony przyznał się im do przywłaszczenia pojazdu znalezionej w pobliżu ogródków działkowych a ostatecznie – do kradzieży quada, co już samo w sobie dowodziło, że oskarżony wszedł w posiadanie pojazdu wbrew woli właściciela. Stan quada (pojazd wykorzystywany był do pracy na posesji pokrzywdzonej dzień przed zaborem) i wartość pojazdu, wciąż wysoka mimo stopnia zużycia, nie mogły pozostawiać wątpliwości co do tego, że pojazd nie został porzucony przez właściciela. P. W. podał, że pojazd stał w krzakach na terenie ogródków działkowych. Położenie pojazdu nie mogło usprawiedliwiać przekonania, że pojazd został porzucony z zamiarem wyzbycia się własności, skoro pozostawienie pojazdu w zaroślach mogło być równie dobrze dziełem sprawcy zaboru quada, pragnącego jedynie na pewien czas ukryć pojazd. Zeznania J. S., opisującej sposób zaboru pojazdu, utwierdziły Sąd w przekonaniu, że pokrzywdzona nie miała zamiaru porzucenia quada i że to nie ona z takim czy innym zamiarem pozostawiła go w zaroślach na terenie ogródków działkowych.

Zeznania świadków P. J. i D. B. pozostawały bez związku z przywłaszczeniem quada, jako że dotyczyły części samochodowych ujawnionych na podwórzu oskarżonego. Podobnie, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostawały zeznania świadka B. P., który nie miał wiedzy o posiadaniu quada, a przyznał jedynie, że razem z oskarżonym demontował na jego posesji inny pojazd. Równie pozbawione znaczenia okazały się ostatecznie zeznania świadka D. P.. Świadek podał, że nie zna oskarżonego i zaznaczył, że w czasie zdarzenia był najprawdopodobniej we W.. Świadek zaznaczył, że nie przyjeżdżał zbyt często do J. i zastrzegł, że w 2015 roku skradziono mu portfel z dowodem osobistym. Pozostałe dowody obrazowały wyniki czynności podjętych przez Policjantów i dokumentowały uprawnienia pokrzywdzonej, dlatego miały co najwyżej walor pomocniczy.

Zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona czynu opisanego w art. 284 § 3 k.k. jako typ uprzywilejowany przestępstwa przywłaszczenia. Istotą samego przywłaszczenia jest bezprawne potraktowanie uzyskanej wcześniej cudzej rzeczy jak swojej własnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 2 grudnia 2008 roku, II KK 221/08, Prok. i Pr. – wkł. 2009, nr 5, poz. 13). Sprawca nie dokonuje zaboru rzeczy, bo przyjmuje ją do swego majątku, zgodnie z wolą właściciela, a tylko wbrew jego woli i nie mając do tego uprawnienia manifestuje zamiar postąpienia z rzeczą tak jakby sam był jej właścicielem. Zachowanie opisane w § 3 art. 284 k.k. polega na tym, że sprawca wchodzi w posiadanie rzeczy bez wiedzy właściciela, ale nie dokonuje jej zaboru, bo ta nie jest już, najczęściej na skutek przypadku, objęta jego władaniem. Z relacji P. W. wynikało, że pojazd został znaleziony w krzakach porastających teren ogródków działkowych, dlatego – niezależnie od tego kto dokonał zaboru i wyprowadził quada z podwórza pokrzywdzonej i niezależnie od wartości pojazdu wskazującej na niepodobieństwo zgubienia quada – prokurator trafnie zakwalifikował zachowanie oskarżonego jako występki z art. 284 § 3 k.k. Oskarżony, posiadacz pojazdu, którego własności nie mógł nabyć w drodze zawłaszczenia, zastrzeżonego tylko dla rzeczy porzuconych z zamiarem wyzbycia się ich

własności, realizował zamiysł przemieszczenia pojazdu na swoje podwórze i podjął starania o pozbawienie pojazdu cech identyfikacyjnych, chcąc utrzymać się w jego bezprawnym posiadaniu. W ten sposób dał wystarczająco jasno do zrozumienia, że traktuje pojazd jak rzecz, która stanowi przedmiot jego własności..

Czyn oskarżonego był zawiniony i to w oczywistym stopniu. Oskarżony jest osobą w dojrzałym wieku, mającą rozeznanie stosowne do wieku i niezakłóconą zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nieprzymuszany żadną życiową potrzebą, korzystający z pomocy materialnej rodziców, zdecydował się włączyć do swego majątku rzecz, której – sądząc po wartości – nie mógł traktować jako rzeczy porzuconej przez właściciela.

Wymierzając oskarżonemu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności Sąd miał na względzie limitujący stopień winy i nie przekraczając ram ustawowego zagrożenia uznał, że krótkotrwała kara wolnościowa niosąca za sobą realną dolegliwość, tym większą, że oskarżony zdolny do pracy rozmyślnie pozostaje bez stałego zatrudnienia, odzwierciedli rozmiar bezprawia i społeczną szkodliwość czynu, wyrażające się głównie w wartości przywłaszczzonego pojazdu i determinacji jaką wykazał się sprawca niszcząc tablicę rejestracyjną pojazdu. Sąd nie tracił z pola widzenia dotychczasowej karalności oskarżonego za przestępstwo przeciwko mieniu, mimo to przyjął, że ze względu na wagę przedmiotowego występkę i fakt, że pokrzywdzona odzyskała rzecz w niepogorszonym stanie oddziaływanie karnoprawne o umiarkowanej dolegliwości przyniesie oczekiwane efekty i skłoni oskarżonego do przestrzegania prawa. Postawa życiowa oskarżonego znamionuje postęp demoralizacji, proces ten nie jest jednak ani tak gwałtowny ani głęboki, by konieczne było bardziej rygorystyczne oddziaływanie karnoprawne. Oskarżony pozostaje bez stałego zatrudnienia, dlatego Sąd przyjął, że wykonywanie przez niego 30 godzin nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, będzie odpowiadało potrzebie adekwatnego oddziaływania bez dodatkowych uciążliwości powodowanych kolizją z wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Wymierzenie takiej kary trafi do przekonania nieokreślonego kręgu adresatów normy chronionej art. 284 k.k., przysłuży się pogłębieniu świadomości obowiązywania prawa i wzmocni przekonanie o odpowiedzialności za jego naruszenie.

Sąd miał na uwadze, że oskarżony został zatrzymany i w myśl art. 63 § 1 k.k. zaliczył okres pozbawienia wolności na poczet wymierzonej kary, przyjmując, że dzień zatrzymania odpowiada dwóm dniom takiej kary.

Mając na względzie zapewnienia oskarżonego o jego sytuacji materialnej i rodzinnej i biorąc pod uwagę, że nie zachodzi żadna przeszkoda, by oskarżony podjął zatrudnienie, Sąd obciążył go wydatkami powstałymi od chwili wszczęcia postępowania, wyczerpującymi się w kwocie 40 zł tytułem ryczałtu za doręczenia oraz wymierzył mu opłatę w wysokości 120 zł, ustaloną zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt ustawy o opłatach w sprawach karnych.